



Sygn. akt IV CK 790/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Ł. A.

przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń SA w W. Oddziałowi w O.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 czerwca 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 września 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację.

Uzasadnienie

W dniu 13 lutego 1984 r. ojciec powoda zawarł z (...) Zakładem Ubezpieczeń, poprzednikiem prawnym strony pozwanej, umowę ubezpieczenia zapatrzenia dzieci, uiszczając jednorazową składkę w wysokości 200 000 (starych) zł. Na podstawie tej umowy powód po upływie 18 lat licząc od 1 marca 1984 r. miał otrzymać 961 920 (starych) zł; na kwotę tę składała się suma ubezpieczenia w wysokości 288 000 (starych) zł) powiększana corocznie o 13%. Począwszy od 1988 r. oprocentowanie sumy ubezpieczenia uległo zwiększeniu z 13% do 38%. Po upływie okresu ubezpieczenia powód wezwał stronę pozwaną do wypłaty zwaloryzowanego świadczenia. Propozycji wypłacenia mu świadczenia w wysokości 9 503 zł, a następnie w wysokości 14 200 zł nie przyjął, zażądał od strony pozwanej zapłaty 260 233,52 zł.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 maja 2004 r. w punkcie I sentencji zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda 42 726,90 zł z odsetkami od dnia 28 maja 2004 r., w

punkcie II oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie III zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 4 853,52 zł tytułem kosztów procesu, w punkcie IV nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2 399, 30 zł tytułem opłaty sądowej, od której powód został zwolniony, a w punkcie V orzekł o nieobciążaniu powoda opłatą sądową w części oddalającej powództwo.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że zasądzone świadczenie stanowi różnicę pomiędzy kwotą będącą wynikiem waloryzacji pierwotnie określonej sumy zaopatrzenia - 961 920 (starych) zł, a kwotą będącą wynikiem waloryzacji uiszczonej składki ubezpieczenia w wysokości 200 000 (starych) zł. Kryterium waloryzacji stanowiło średnie miesięczne wynagrodzenie netto w chwili zawarcia umowy oraz w chwili orzekania. Jednocześnie Sąd Okręgowy określił stopień ryzyka inflacyjnego obciążającego powoda na 1/3, a strony pozwanej - jako podmiotu profesjonalnego - na 2/3, W rezultacie, zasądził ostatecznie od strony pozwanej 2/3 kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy zwaloryzowaną sumą pierwotnie określonego zaopatrzenia a zwaloryzowaną sumą uiszczonej składki ubezpieczenia.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Ponieważ powód wygrał sprawę jedynie w 16,42%, zasądził od niego na rzecz strony pozwanej tytułem kosztów procesu 4 835,52 zł, przyjmując, że każda ze stron poniosła koszty zastępstwa procesowego po 7 200 zł.

Jako postawę prawną orzeczenia o kosztach sądowych Sąd Okręgowy powołał art. 11 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Obciążył pozwanego nieuiszczonym wpisem od pozwu w 16,42%, tj. kwotą 2 399,30 zł, i odstąpił od obciążenia powoda tymi kosztami w części oddalającej powództwo.

W apelacji powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego częściowo, a mianowicie w punktach II i III. Zarzucił w szczególności błędne zastosowanie wskaźnika waloryzacji, bezpodstawne pomniejszenie zwaloryzowanej kwoty o podatek dochodowy, bezpodstawne obciążenia powoda skutkami inflacji w 1/3, błędne przyjęcie, że podlegająca waloryzacji suma zaopatrzenia wynosiła 961 920, (starych) zł, a nie 1 981 920 (starych) zł, naruszenie art.98 k.p.c. przez nie zasądzenie od strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego od kwoty 42 726, 90 zł oraz przez rozdzielenie kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. z naruszeniem zasady ponoszenia odpowiedzialności za wynik procesu.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22 września 2004 r. w punkcie I sentencji zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną kwotę podwyższył do

53 934,43 zł, w punkcie II oddalił apelację w pozostałej części, w punkcie III nakazał ściągnąć od powoda z zasądzonego na jego rzecz roszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwotę 9 631 zł tytułem „brakujących kosztów sądowych”, a w punkcie IV zasądził od powoda na rzecz pozwanego 2 000 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu za drugą instancję. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że Sąd Okręgowy trafnie przyjął, iż waloryzacji podlegała pierwotnie określona suma zaopatrzenia w wysokości 961 920 (starych) zł. Podwyższenie sumy zaopatrzenia do 1 981 920 (starych) zł przez podwyższenie stopy odsetek od sumy ubezpieczenia z 13% do 38%. stanowiło waloryzację pierwotnie określonej sumy zaopatrzenia. Waloryzowanie podwyższonej sumy oznaczałoby więc podwójną waloryzację. Sąd Apelacyjny za bezzasadny uznał także zarzut obciążenia powoda skutkami inflacji w wysokości 1/3. Skutki te powinny obciążać obie strony.

Sąd Apelacyjny za całkowicie chybiony uznał również zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. Powód wystąpił o zapłatę 260 233, 52 zł, a wygrał sprawę w pierwszej instancji jedynie co do kwoty 42 726,90 zł, stosunkowe rozdzielenie kosztów było więc w pełni uzasadnione.

Podobne rozstrzygnięcie co do kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 11 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało wydać – w ocenie Sądu Apelacyjnego - także w drugiej instancji.

Za trafne natomiast Sąd Apelacyjny uznał twierdzenie powoda o nieistnieniu w okolicznościach sprawy podstaw do odjęcia od zwaloryzowanego świadczenia ubezpieczyciela zwaloryzowanej składki. Takie odjęcie byłoby uzasadnione w razie periodycznego uiszczania składki, nie jest natomiast uzasadnione w przypadkach jednorazowego zapłacenia składki, dlatego należało podwyższyć zasądzoną kwotę o 11 270,53 zł.

Powód objął skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie punktów II, III i IV. Jako podstawy kasacyjne przytoczył: - naruszenie art. 358¹ § 3 k.c. przez zwaloryzowanie sumy 961 920 (starych) zł, a nie sumy 1 981 920 (starych) zł; - naruszenie art. 363 §3 w związku z art. 365 §1 i art. 378 § 1 k.p.c. przez zmianę prawomocnej części wyroku Sądu Okręgowego w punktach I i V; - naruszenie art.98 w związku z art. 100 k.p.c. i art. art. 11 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dlatego, że powód skarżąc wyrok Sądu Okręgowego nie wymienił w apelacji punktu I sentencji tego wyroku, a Sąd Apelacyjny zaznaczył, iż zmienia wyrok Sądu Okręgowego w punkcie I, może na pierwszy rzut oka wydawać się, iż Sąd Apelacyjny objął swym rozstrzygnięciem prawomocną część wyroku Sądu Okręgowego zawartą w punkcie I sentencji. Wrażenie to nie znajduje jednak potwierdzenia w treści zmiany wyroku Sądu Okręgowego dokonanej przez Sąd Apelacyjny. Zmiana dokonana przez Sąd Apelacyjny polegała, jak wiadomo, na zasądzeniu od strony pozwanej na rzecz powoda dodatkowo, tj. oprócz kwoty 42 726,90 zł objętej punktem I sentencji wyroku Sądu Okręgowego, sumy 11 270,53 zł. Zmiana ta w istocie nie dotknęła więc rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I sentencji wyroku Sądu Okręgowego – prawomocnego, wobec jego nie zaskarżenia przez powoda - lecz zaskarżonego przez powoda rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II sentencji, którym Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałej części, tj. ponad zasądzoną w punkcie I kwotę 42 726,90 zł. Wspomniana wyżej niezręczność w sformułowaniu sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego nie uzasadniała zatem postawionego w skardze kasacyjnej zarzutu zmiany przez Sąd Apelacyjny prawomocnej części wyroku Sądu Okręgowego objętej punktem I sentencji.

Całkowicie bezzasadny jest także zarzut zmiany przez Sąd Apelacyjny prawomocnej części wyroku Sądu Okręgowego w punkcie V sentencji. W tym niezaskarżonym przez powoda, czyli prawomocnym punkcie Sąd Okręgowy orzekł o nieobciążaniu powoda opłatą sądową w części oddalającej powództwo, a zatem o nieobciążaniu go tą częścią opłaty sądowej od pozwu, w której pozew nie został uwzględniony. Sąd Apelacyjny natomiast w punkcie III swego wyroku nakazał ściągnąć od powoda z zasądzonego na jego rzecz roszczenia, czyli z zasądzonej dodatkowo sumy 11 270,53 zł., na rzecz Skarbu Państwa kwotę 9 631 zł tytułem „brakujących kosztów sądowych” – przez które w okolicznościach, w jakich zapadł wyrok Sądu Apelacyjnego, należało rozumieć nieuiszczoną opłatę nie od pozwu, lecz od apelacji.

Sąd Apelacyjny nie dopuścił się również zarzucanego mu naruszenia art. 358¹ § 3 k.c.

Jak wiadomo, zgodnie z zawartą w dniu 13 lutego 1984 r. umową, ubezpieczający zapłacił ubezpieczycielowi wraz z jej zawarciem jednorazową składkę, ubezpieczyciel zaś miał 18 lat później wypłacić powodowi określoną kwotowo sumę ubezpieczenia, podwyższaną corocznie o 13%, czyli łącznie 961 920 (starych) zł. Wspomniane zastrzeżenie przewidujące podwyższanie sumy ubezpieczenia miało niewątpliwie charakter klauzuli waloryzacyjnej, było więc wyrazem uwzględnienia przez

strony w umowie czynnika inflacyjnego. Klauzula ta jednak po kilku latach nawet przez ubezpieczyciela została uznana za nieadekwatną do inflacji występującej w polskiej gospodarce i zastąpiona z jego inicjatywy nową klauzulą, przewidującą podnoszenie sumy ubezpieczenia według wyższej stopy oprocentowania. Bardzo szybko jednak i ta nowa klauzula waloryzacyjna okazała się całkowicie nieadekwatna do gwałtownie nasilającej się inflacji. Tym razem jednak strony nie zmieniły warunków umowy. Podstawę do ich zmiany stworzył natomiast – według utrwalonego orzecznictwa - dodany do kodeksu cywilnego z mocą od 1 października 1990 r. art. 358¹ § 3 k.c.

W tej sytuacji przedmiotem sądowej waloryzacji na podstawie powołanego przepisu mogło być oczywiście jedynie świadczenie ubezpieczyciela w wysokości ostatecznie określonej w umowie, tj. ustalonej z uwzględnieniem podnoszenia sumy ubezpieczenia według wyższej stopy oprocentowania. Tylko ono bowiem mogło być podwyższone, a nie świadczenie ubezpieczyciela w pierwotnie określonej wysokości, ponieważ to ostatnie zostało już podwyższone. Omawianej waloryzacji nie można jednak było dokonać w sposób postulowany przez skarżącego, tj. odnosząc do uiszczonej przez ubezpieczającego składki ubezpieczenia i do średniego miesięcznego wynagrodzenia z chwili zawarcia umowy i chwili orzekania właśnie to wspomniane wyżej świadczenie ubezpieczyciela w wysokości ostatecznie określonej w umowie. Jak wiadomo, zgodnie z pierwotną treścią umowy, zapłacenie wraz z jej zawarciem przez ubezpieczającego jednorazowej składki ubezpieczenia w wysokości 200 000 (starych) zł miało doprowadzić do wypłacenia powodowi świadczenia w wysokości 961 920 zł. uwzględniającej prognozowaną inflację między datą zawarcia umowy a terminem zapłaty. Podwyższenie tego świadczenia z inicjatywy ubezpieczyciela nie było wynikiem uiszczenia przez ubezpieczającego dodatkowej składki, lecz jedynie wynikiem uwzględnienia wyższej, nie przewidywanej przy zawarciu umowy inflacji. W rezultacie, tak jak nie można przy sądowej waloryzacji świadczenia ubezpieczyciela z umowy zaopatrzenia dzieci ograniczyć się do porównania z uiszczoną składką ubezpieczenia i średnim miesięcznym wynagrodzeniem z chwili zawarcia umowy i chwili orzekania samej jedynie kwotowo określonej sumy ubezpieczenia - tj. bez uwzględnienia przewidzianych w umowie od początku corocznych jej podwyżek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2001 r., V CKN 489/00, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 104) – tak też nie można dokonując tego porównania mieć na względzie świadczenia ubezpieczyciela podwyższonego przez strony po zawarciu umowy bez dodatkowej składki z powodu wyższej inflacji. Podwyżka ta stanowiła już waloryzację.

Uwzględnienie jej w sposób postulowany przez skarżącego prowadziłoby więc – jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny – do podwójnej waloryzacji. Dlatego Sąd ten prawidłowo postąpił biorąc pod uwagę przy dokonywaniu wspomnianych porównań w celu waloryzacji świadczenia strony pozwanej nie sumę wskazywaną przez powoda, lecz kwotę 961 920 (starych) zł.

Bezasadność skargi kasacyjnej w zakresie dotyczącym orzeczenia co do istoty sprawy zwalniała Sąd Najwyższy od rozpatrywania zawartych w skardze kasacyjnej zarzutów wobec nie podlegających zaskarżeniu kasacyjnemu rozstrzygnięć w kwestii kosztów (art. 392 k.p.c.).

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² w związku z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) oddalił skargę kasacyjną.